

ROLA WSKAŹNIKA CHŁONNOŚCI TURYSTYCZNEJ W KSZTAŁTOWANIU PRZESTRZENI TURYSTYCZNEJ PARKÓW NARODOWYCH

Sylwia Graja-Zwolińska

Streszczenie

Idea ekorozwoju i turystyki zrównoważonej ogłoszona na międzynarodowym forum w latach siedemdziesiątych, przyczyniła się do wzrostu zainteresowania parkami narodowymi. Jednocześnie rosnąca liczba turystów na tych terenach skłoniła głównie przyrodników do podjęcia badań nad wpływem turystyki na środowisko naturalne i do poszukiwania wskaźników wyznaczających maksymalne dopuszczalne obciążenie ruchem turystycznym. Referat, na podstawie przeprowadzonych badań, przedstawia rolę wskaźnika chłonności turystycznej w praktycznym funkcjonowaniu polskich parków narodowych.

Słowa kluczowe: chłonność turystyczna, obszar chroniony, park narodowy

ROLE OF TOURISM ABSORPTION RATE IN SHAPING TOURIST AREAS OF NATIONAL PARKS

Abstract

The sustainable tourism idea, which was declared on international forum in the 70-thies, contributed to the growth of interest in national parks. Simultaneously the tourists growth on protected areas induced researchers to investigate on tourist's influence on the natural environment and to search for acceptable number of tourists indexes. Thanks to this long term we know the capacity definition, which relates to the natural environment and tourist's infrastructure. This article, based on carried researches, presents practical meaning of natural capacity in polish national parks.

Key words: natural capacity, protected area, national park

Wprowadzenie

W dobie zmieniającego się modelu wypoczynku współczesnego człowieka, obszary przyrodniczo cenne są szczególnie narażone na presję turystów. W przypadku tak wyjątkowych terenów chronionych, jakimi są parki narodowe, kwestia monitorowania ruchu turystycznego należy do jednych z najważniejszych zadań administracji parku, albowiem w sposób bezpośredni oddziałuje na nadrzędną funkcję, jaką jest ochrona rzadkich ekosystemów.

Wielu badaczy zajmujących się tematyką turystyki na obszarach chronionych, akcentowało (Ptaszyczka-Jackowska, Baranowska-Janota 1998, Pawlaczyk 2002 i in.) potrzebę wyznaczania wskaźnika chłonności, uznając go za podstawę właściwego rozwoju przestrzeni turystycznej.

Pojęcie chłonności turystycznej w świetle literatury

W efekcie wieloletniej działalności empirycznej licznych badaczy pojawiły się trzy powiązane ze sobą terminy: chłonność, pojemność i przepustowość turystyczna.

W literaturze przedmiotu chłonność turystyczna jest najczęściej definiowana jako maksymalna liczba uczestników ruchu turystycznego, którzy mogą równocześnie przebywać na danym terenie nie powodując dewastacji i degradacji środowiska naturalnego, a tym samym pogorszenia warunków wypoczyniania. Według Stalskiego (1970) chłonność turystyczna obszaru polega na oznaczeniu maksymalnej ilości turystów, która może przebywać równocześnie jednego dnia w okresie największego nasilenia ruchu przy pełnych korzyściach rekreacyjnych dla turystów i bez uszczerbku dla wartości środowiska przyrodniczego i organizacji życia w obrębie obszaru. Jak zauważył Stalski wyznaczenie chłonności turystycznej obszaru stanowi podstawę do jego właściwego zagospodarowania turystycznego.

W kontekście przytoczonych terminów można przypuszczać, iż w przypadku parków narodowych chłonność turystyczna powinna stanowić jeden z głównych czynników warunkujących rozwój poszczególnych typów przestrzeni turystycznej na tych obszarach. Wielkości wskaźników oraz wnioski wynikające z obliczeń winny zostać uwzględnione w dokumentach regulujących użytkowanie parku i jego zagospodarowanie (Ptaszycka-Jackowska, Baranowska-Janota 1998). Warto dodać, iż z chłonnością turystyczną związane są także dwa równie istotne terminy – przepustowości (odnoszące się do szlaków turystycznych) oraz pojemności (dotyczące infrastruktury).

Sprecyzowanie pojęcia chłonności turystycznej dało podstawę do poszukiwań sposobu obliczania stosownego wskaźnika, chroniącego środowisko obszarów recepcyjnych przed nadmiernym obciążeniem ze strony ruchu turystycznego.

W miarę rozwoju badań empirycznych dotyczących tej tematyki, pojawiały się kolejne metody wyznaczania omawianego wskaźnika. Bartkowski (1987) sklasyfikował je w trzy grupy: wskaźnikowe, intuicyjne, fitosocjologiczne, przy czym ostatnie podejście wzbudziło największe zainteresowanie wśród wielu badaczy.

Mimo trwających od wielu lat badań, do tej pory nie wypracowano uniwersalnej metody wyznaczania chłonności turystycznej. Każdy z opracowanych sposobów wzbudza liczne kontrowersje i ma niewielkie zastosowanie w praktyce.

W efekcie prowadzonych obserwacji (szczególnie na obszarach chronionych) pojawiło się wiele argumentów podważających praktyczną wartość tego warsztatu metodologicznego. Szeroko problem ten omówił Pawlaczek (2002) podkreślając m.in., iż większość z wypracowanych metod odnosi się bezpośrednio do oddziaływania ruchu turystycznego na szatę roślinną obszaru recepcyjnego, ograniczając się jednakże jedynie do aspektu wydeptywania runa. Tymczasem w dotychczasowych rozwiązaniach nie uwzględniano szczegółowego wpływu antropopresji na lokalne fitocenozy, czego najbardziej zauważalnym przykładem jest pojawianie się gatunków synantropijnych. Wielokrotnie dokumentowano występowanie tych gatunków w miejscach o wzrastającym natężeniu ruchu turystycznego. Według Pawlaczka (2002) neofityzacja wskutek turystyki pojawia się znacznie szybciej niż zmiany danej fitocenozy w efekcie deptania.

W kontekście zmian zachodzących w szacie roślinnej koniecznym wydaje się także rozważenie zjawiska sukcesji ekologicznej (z uwzględnieniem tempa i stopnia przemian), co może pośrednio wyznaczać okres ważności wskaźników chłonności. Ponadto, mimo rozwoju badań, nadal brakuje prac odnoszących się do kompleksowych zniszczeń w różnych typach środowiska oraz charakterystyki przestrzennej i jakościowej procesów degradacyjnych (Dysarz 1993). Dynamika i charakter zniszczeń zależą w dużej mierze od typu środowiska. Z kolei powiązanie procesów degradacyjnych z typem środowiska wymaga uwzględnienia kilku istotnych cech takich jak (Deja 1986): powierzchnia zniszczonej roślinności, typ zmian właściwości fizycznych w warstwach powierzchniowych, charakter mikrorzeźby wydeptywania, charakter przebiegających procesów denudacyjnych czy wreszcie charakter zniszczeń (tempo i natężenie zmian).

Dyskusyjny wydaje się również sam aspekt oddziaływania na runo przez jego wydeptywanie. Przy badaniu tego zjawiska zakładano równomierną penetrację obszaru w określonej jednostce czasu (8 godzin), tymczasem oba założenia są w niewielkim stopniu realizowane w praktyce. Teoretyczny wymiar ma także okres karencji, albowiem w największym stopniu natężenie ruchu turystycznego wyznaczane jest przez porę roku i warunki pogodowe. Warto nadmienić, iż tak analizowane deptanie wpływa nie tylko na szatę roślinną, ale również i na glebę, zmieniając jej parametry fizycznochemiczne, co potwierdziły liczne badania m.in. Marsza (1972).

Problematiczne w sposobie obliczeń okazuje się także uwzględnienie form ruchu turystycznego, które mogą rozwijać się na tym szczególnym obszarze recepcyjnym. Dostrzegalna korelacja między formami rekreacji a oddziaływaniem na środowisko przyrodnicze (analizowana między innymi przez Stalskiego 1970, Sołowiej 1996, Pietrzaka 2002) wymaga w dalszym ciągu szczegółowych badań i obserwacji, a klasyfikacja trzech stopni agresywności rekreacji wydaje się nieco zbyt ogólna.

Warto zaznaczyć, iż żadna z wypracowanych metod określania chłonności nie uwzględnia innego, nie mniej ważnego komponentu środowiska naturalnego jakim jest fauna. Tymczasem penetracja turystów (zarówno o charakterze powierzchniowym jak i liniowym) może w znacznym stopniu kształtować strukturę (w ujęciu gatunkowym i ilościowym) zoocoenozy i tym samym wpływać na cały ekosystem. Potwierdzają to badania prowadzone między innymi na terenie Bieszczadzkiego Parku Narodowego, gdzie zaobserwowano, iż dla niektórych zwierząt przeciężone szlaki turystyczne stanowią trudną do pokonania barierę ekologiczną, prowadzącą w dalszej perspektywie do izolacji danej populacji. Celem zapewnienia komfortu zwierzętom i turystom zaproponowano by ekwidystanta między grupami wędrującymi po szlaku wynosiła minimum 300 metrów. Przy tych parametrach pojawiają się jednak kolejne wątpliwości odnoszące się do liczebności grupy, ich kultury zachowania, jak również czy wielkości te będą wystarczające dla różnych pór roku.

Znaczącym problemem przy określaniu chłonności turystycznej obszaru chronionego wydaje się również kwestia aktualizacji badań terenowych, na podstawie których wyznacza się odpowiednie wskaźniki.

Przydatność wskaźnika chłonności w monitorowaniu ruchu turystycznego w polskich parkach narodowych

W związku z różnorodnością podejść metodologicznych autor podjął próbę zbadania przydatności wskaźnika chłonności w praktycznym funkcjonowaniu parku narodowego. W latach 2005-2006 przeprowadzono badania ankietowe z udziałem przedstawicieli administracji wszystkich polskich parków narodowych zajmujących się udostępnianiem obszaru chronionego odwiedzającym.

Spośród 23 istniejących obecnie w Polsce parków narodowych, jedynie dziesięć dysponowało obliczonym wskaźnikiem chłonności (były to parki: Drawieński, Karkonoski, Bieszczadzki, Pieński, Babogórski, Roztoczański, Wigierski, Słowiński, Gorczański i Magurski), przy czym w pięciu parkach wskaźnik ten został wyznaczony dla całego obszaru chronionego, natomiast w pozostałych pięciu dla wybranych jego fragmentów. We wszystkich tych parkach dominowało założenie liniowej penetracji, w efekcie czego zawężono rozważane pojęcie chłonności do przepustowości udostępnionych szlaków turystycznych. (Różne modele rozprzestrzeniania się turystów ujęto szczegółowo w pracach dotyczących parków – Słowińskiego i Wigierskiego.)

W aspekcie właściwego monitoringu ruchu turystycznego, istotne jest również kiedy zostały przeprowadzone badania. Zaledwie w przypadku jednego parku – Bieszczadzkiego, obliczenia

wskaźnika zostały dokonane po 2001 r., w pięciu parkach przypadły one na lata 1996-2001, w dwóch na lata 1990-1995, natomiast w pozostałych dwóch wyznaczenie chłonności miało miejsce przed 1990 rokiem (dane dotyczące Pienińskiego Parku Narodowego pochodziły z 1977 roku).

Jak ukazały przeprowadzone badania, w trzynastu parkach narodowych nie określono chłonności. Jako przyczyny tego stanu rzeczy pracownicy administracji obszarów chronionych najczęściej podawali:

- ograniczone środki finansowe uniemożliwiające przeprowadzenie dokładnych badań określających wpływ ruchu turystycznego na środowisko przyrodnicze,
- brak zainteresowania tą problematyką regionalnych ośrodków badawczych,
- określenie chłonności nie zostało zalecane w planie ochrony parku narodowego,
- niewielka przydatność wskaźników chłonności wyznaczanych w oparciu o istniejące metody,
- koncentracja ruchu turystycznego jedynie na obrzeżach i w otulinie parku narodowego w efekcie specyficznych warunków hydrologicznych.

Warto podkreślić, iż w obrębie ośmiu obszarów chronionych, spośród dziesięciu o wyznaczonej chłonności, zaobserwowano przekroczenie obliczonych wskaźników. Problem ten dotyczył takich parków narodowych jak: Drawieński, Karkonoski, Bieszczadzki, Pieniński, Babiogórski, Roztoczański, Wigierski, Słowiński.

Zjawisko nadmiernego natężenia ruchu turystycznego występowało w miesiącach od maja do września, z największą koncentracją turystów w miesiącach wakacyjnych.

Zaobserwowane przekroczenie wskaźnika wahało się od 20% w przypadku Bieszczadzkiego Parku Narodowego, przez 100% w odniesieniu do parków: Babiogórskiego i Pienińskiego, a skończywszy na wielkości 300% w przypadku Drawieńskiego Parku Narodowego.

Pomimo znacznego przekroczenia wyznaczonej chłonności w żadnym z dziesięciu wymienionych parków nie podjęto radykalnych działań zmierzających do ograniczenia liczby turystów na terenach o największym obciążeniu. Wskazując przyczyny takiego stanu, ankietowani pracownicy najczęściej podkreślali niemożność praktycznego wyłączenia danego obszaru z użytkowania turystycznego oraz na negatywne opinie, jakie wzbudziłby ten fakt wśród odwiedzających park i opinii publicznej.

Wyjątek stanowi tu Ojcowski Park Narodowy, w którym choć nie określono omawianego wskaźnika, to w obliczu dużego zainteresowania walorami tego najmniejszego polskiego parku (szczególnie w czasie wypoczynku sobotnio – niedzielnego), podjęto inicjatywy prowadzące do rozproszenia ruchu turystycznego. Inicjatywy te polegały przede wszystkim na promowaniu atrakcji występujących w otulinie obszaru chronionego.

W końcowym etapie badań ankietowani pracownicy parków, w oparciu o wiedzę i zdobyte na przestrzeni lat doświadczenie, mieli wyrazić swoją opinię na temat przydatności wskaźnika chłonności w praktycznym funkcjonowaniu parku narodowego.

Ponad połowa badanych uznała, iż wskaźnik ten ma zastosowanie czysto teoretyczne. Taki pogląd zadeklarowali reprezentanci siedmiu z dziesięciu parków, w których wyznaczono chłonność turystyczną. Warto nadmienić, że żaden z respondentów nie uznał praktycznej wartości tego wskaźnika w kształtowaniu wielkości i rozmieszczenia liczby turystów.

Podsumowanie

Wyniki badań ukazały znikomą praktyczną wartość wskaźnika, wyznaczanego w oparciu o istniejące sposoby. Dostrzec można nie tylko wiele wątpliwości w odniesieniu do przyjętej metodyki,

ale również obserwuje się wyraźny brak korelacji między wyznaczoną dopuszczalną a rzeczywistą liczbą turystów odwiedzających dany park lub jego fragment. Świadczy o tym choćby brak działań zmierzających do zmniejszenia natężenia i rozproszenia ruchu turystycznego w parkach o przekroczonym wskaźniku chłonności.

W świetle tych wyników uwidacznia się problem zabezpieczenia obszarów chronionych przed nadmiernym obciążeniem ze strony odwiedzających, a tym samym kwestia koegzystencji dwóch funkcji parku narodowego – ekologicznej i turystycznej.

W największym stopniu dotyczy to parków górskich i położonych w pobliżu dużych miast oraz obszarów o dużej atrakcyjności turystycznej w okresie letnim. Zjawiska tego praktycznie nie dostrzega się w parkach o dominujących ekosystemach wodno-błotnych, gdzie natura sama poprzez wysoki poziom wody reguluje wielkość i rozmieszczenie ruchu turystycznego.

W obliczu braku uniwersalnej, mającej odzwierciedlenie w praktyce, metody wyznaczania chłonności turystycznej w opinii autora nie można przyjąć tego wskaźnika jako wyznacznika przy kreowaniu poszczególnych typów przestrzeni turystycznej parku narodowego. Analizując zasady turystycznego użytkowania parków narodowych nie ulega wątpliwości fakt, iż celowe i konieczne jest opracowanie uniwersalnego (dla określonych ekosystemów) a zarazem kompleksowego (uwzględniającego komponenty świata flory jak i fauny) wskaźnika chłonności turystycznej. Jednak, czego dowodem są dotychczasowe metody, wypracowanie takiego modelu wymaga ściślejszej współpracy specjalistów z wielu dziedzin.

W tej sytuacji konieczne jest poszukiwanie innych metod monitorowania ruchu turystycznego i oddziaływania na przestrzeń turystyczną obszarów chronionych. Fakt ten należy uznać za jedno z priorytetowych zadań administracji parków narodowych, albowiem konflikt między turystyką a ekologią będzie narastał w konsekwencji ciągłego wzrostu popytu turystycznego i „kuczenia się” powierzchni rekreacyjnych, szczególnie o wysokich walorach przyrodniczych. Mimo obserwacji potwierdzających nadmierną liczbę turystów w wielu polskich parkach, zakres podejmowanych działań zmierzających do rozprzestrzenienia zwiedzających nadal jest niewielki. Warto zauważyć, iż w dużej mierze wynika to z obaw przed reakcją opinii publicznej na np. wyłączenie z użytkowania zagrożonego obszaru. Podłożem tego jest przede wszystkim niewystarczający poziom świadomości ekologicznej społeczeństwa.

Znaczącą rolę w kompleksowym ujęciu monitoringu turystycznego obszarów chronionych odgrywają także badania ankietowe realizowane wśród turystów. Mimo, iż tego rodzaju badania są stosunkowo często prowadzone na obszarach chronionych, to jak zauważa Matczak (2002) mają one często jedynie charakter fragmentaryczny, uniemożliwiając przez to dokonanie stosowanych porównań i wyciągnięcie obiektywnych wniosków.

Ponadto zbyt mały nacisk kładzie się w parkach na tworzenie alternatywnych programów turystycznych (na czele z wykorzystaniem terenów przyparkowych), umożliwiających z jednej strony poznanie walorów obszaru chronionego, a z drugiej zabezpieczających unikatowe ekosystemy. W tym celu konieczne jest dostosowanie ofert do różnych grup turystów, odwiedzających park oraz większe zaangażowanie lokalnych społeczności w przedsięwzięcia turystyczne, zgodnie z założeniami ekorozwoju.

Literatura

Bartkowski T. 1987. Linia kontaktu „woda-łąd” w jeziorach jako podstawowa kategoria funkcjonowania programów rekreacyjnych nad jeziorami, Sprawozdanie Komitetu Fizjograficznego PTPN, nr 104 za 1985, Wyd. Matematyczno-Przyrodniczy, Poznań.

- Deja W. 1986. Wpływ środowiska przyrodniczego na zróżnicowanie turystycznych form rekreacji. AWF Warszawa.
- Dysarz R. 1993. Charakter przekształceń środowiska geograficznego obszarów użytkowanych rekreacyjnie na wybranych przykładach strefy pojeziernej. WSP Bydgoszcz.
- Kostrowicki A. S. 1970. Zastosowanie metod geobotanicznych w ocenie przydatności terenu dla potrzeb rekreacji i wypoczynku w: Przegląd Geograficzny, t. XLII, z.4, s. 631-642.
- Kostrowicki A. S. 1981. Metoda określania odporności roślin na uszkodzenia mechaniczne powstałe na skutek wydeptywania. W: Wybrane zagadnienia teorii i metod oceny oddziaływania człowieka na środowisko, Prace Geograficzne nr 139, PAN, s. 40-69.
- Marsz A. A. 1972. Metoda obliczania pojemności rekreacyjnej ośrodków wypoczynkowych na Niżu, Prace Komisji Geograficzno-Geologicznej, PTPN, Wydział Matematyczno-Przyrodniczy, t. XII, z. 3. Poznań.
- Matczak A. 2002. Metodyka badań ruchu turystycznego na obszarach chronionych. W: Użytkowanie turystyczne parków narodowych, Instytut Ochrony Przyrody PAN, Ojcowski Park Narodowy. Ojców, s. 17-21.
- Pawlaczyk P. 2002. Modele oddziaływań człowiek – przyroda jako podstawa określania pojemności turystycznej parku narodowego. W: Użytkowanie turystyczne parków narodowych, Instytut Ochrony Przyrody PAN, Ojcowski Park Narodowy. Ojców, s. 23-50.
- Ptaszycka-Jackowska D., Baranowska-Janota M. 1998. Przyrodnicze obszary chronione. Możliwości użytkowania. Instytut Gospodarki Przestrzennej i Komunalnej. Warszawa.
- Pietrzak M. 2002. Koncepcje i scenariusze rozwojowe turystyki w Wigierskim Parku Narodowym. W: Użytkowanie turystyczne parków narodowych, Instytut Ochrony Przyrody PAN, Ojcowski Park Narodowy. Ojców, s. 437-446.
- Sołowiej D. 1996. Metoda symulacji sposobów zagospodarowania rekreacyjnego Słowińskiego Parku Narodowego jako punkt wyjścia do obliczeń naturalnej chłonności rekreacyjnej. W: Badań Fizjograficzne nad Polską Zachodnią, Geografia Fizyczna, t. 47, s. 9-18.

Sylwia Graja-Zwolińska

Zakład Agroturystyki

Uniwersytet Przyrodniczy w Poznaniu

sgraja@wp.pl